

Istnieje wiele tematów czekających u nas na podjęcie opracowań w zakresie mikropaleontologii. Można powiedzieć, że wszystkie systemy geologiczne u nas muszą być przebadane pod względem mikropaleontologicznym. Szczególnie ważne znaczenie mają mikrofauny naszego paleozoiku, jury i kredy niżowej, fliszu karpackiego i miocenu. Niektóre opracowania zostały już rozpoczęte, szczególnie wiążące się z problemami wierceń poszukiwawczych.

Obok otwornic, które stanowią najliczniejszy dział mikropaleontologii, występują u nas jeszcze inne grupy mikroorganizmów kopalnych. O pracach nad małżoraczkami, które przedstawiają drugą po otwornicach grupę mikroorganizmów kopalnych, u nas nic nie słychać, mimo iż w literaturze zagranicznej na ten temat ukazują się liczne prace.

Badania mikropaleontologiczne rozszerzają coraz bardziej zakres naszych wiadomości i dzięki nowym metodom badawczym odkrywa się nowe grupy mikroorganizmów. Szczególnie pomnożyła się ostatnio znajomość organizmów kopalnych posiadających szkielety chitynowe. Badania w tym względzie prowadzone od szeregu lat w innych krajach, zostały u nas podjęte przez prof. Romana Kozłowskiego, który odkrył nowe grupy w dolnym ordowiku nazwane przez niego *Graptoblasti* i *Graptovermidae*. W naszej kredzie górnej stwierdził on występowanie rodzaju *Rhabdopleura*, znanego dotychczas tylko we faunie żyjącej.

Dr WŁ. SZAFER

Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego

AKTUALNE ZADANIA PALEOBOTANIKI POLSKIEJ

(referat)

Podstawę, na której dotychczas jeszcze opiera się problemowo nasza paleobotanika, zawdzięczamy Marianowi Raciborskiemu, który w czasie od r. 1886 do 1896 w 25-ciu rozprawach i monografiach wytyczył drogi rozwoju naszej paleobotanice w zakresie starszych formacji geologicznych, od permokarbonu po kredę. W drugim okresie (mniej więcej od 1900 do 1914) pracowali u nas w dziedzinie paleobotaniki głównie geologowie, pozostający przeważnie pod bezpośrednim wpływem Raciborskiego. W okresie trzecim (od 1917 do dnia dzisiejszego), po śmierci Raciborskiego, w paleobotanice polskiej pracują przeważnie botanicy, często jego uczniowie. Przedmiotem ich zainteresowań są w pierwszym rzędzie flory trzeciorzędowe i plejstocenijskie, a także osady postglacjalne (torfowiska i osady wodne), które badają głównie metodą analizy pyłkowej.

Z przeglądu flor kopalnych odkrytych dotychczas w Polsce wynika, że teren nasz posiada wielkie ich bogactwo, poczynając od dewonu, a kończąc na dyluwium. W związku z tym referent przedstawił konkretne, a najbardziej jego zdaniem aktualne tematy, oczekujące opracowania naukowego, wysuwając na pierwsze miejsce: ze star-

szych — lądowe flory dewońskie, flory permokarbońskie, flory triasowe oraz jurajskie, z młodszych zaś zwłaszcza flory trzeciorzędowe i czwartorzędowe. Z grup systematycznych wysuwał jako szczególnie ważne badanie paprotników okresu węglowego, paproci nasiennych (*Pteridospermae*), bennetitów mających gdzieś na brzegu Karpat swe macierzyste, a dotychczas nieznanne złoże, oraz cykasów jurajskich.

W zakresie trzeciorzędu aktualne i ważne jest zwłaszcza nowe krytyczne opracowanie flor eoceńskich w Tatrach, flor oligoceńskich, flory wielickiej oraz innych flor miocenijskich i pliocenijskich, które mogą rozwiązać szereg zagadnień paleobotanicznych i paleoklimatologicznych w skali światowej.

Pomostowe położenie Polski w Europie pomiędzy zachodem i wschodem, predestynuje zwłaszcza naszą paleobotanikę plejstocenijską do rozwiązywania kluczowych zagadnień. Referent stwierdza obecnie trwający rozkwit tej gałęzi paleobotaniki u nas i wyraża zapatrywanie, że przy dalszej pogłębionej współpracy botaników z geologami i geografami uda się może już w niedługim czasie rozstrzygnąć właśnie w Polsce szereg podstawowych zagadnień dla dyluviologii europejskiej.

O ile chodzi o postulaty organizacyjne, to referent za najważniejsze uważa: 1^o dalsze rozwijanie i pogłębianie współpracy zakładów szkół akademickich pracujących na polu paleobotaniki z geologią, przez ściśły ich kontakt z P. I. G., Muzeum Ziemi oraz Polskim Towarzystwem Geologicznym; 2^o przygotowanie kadr młodych pracowników naukowych w dziedzinie paleobotaniki przez zapewnienie szczególnie uzdolnionym jednostkom stypendiów naukowych krajowych i zagranicznych; 3^o rychłe kreowanie przynajmniej jednej katedry paleobotaniki ogólnej w jednym z głównych centrów jej rozwoju, oraz zakładów paleobotanicznych specjalnych, służących praktycznej geologii, w Akademii Górniczej i odpowiednich innych wyższych szkołach technicznych; 4^o ewentualne utworzenie osobnego ogólnokrajowego instytutu badawczego w zakresie paleobotaniki; 5^o stworzenie ośrodka lub ośrodków muzealnych, przechowujących i konserwujących zbiory paleobotaniczne; 6^o planowe kształcenie paleobotanicznych laborantów; 7^o ewentualne powołanie do życia naukowego Towarzystwa Paleobotanicznego, wydającego swój organ naukowy, lub utworzenie samodzielnej sekcji paleobotanicznej w łonie Polskiego Towarzystwa Botanicznego.

DYSKUSJA

Prof. dr R. Krajewski (Kraków) wysuwa konieczność ustalenia hierarchii opracowań paleontologicznych dla rejonów gospodarczo ważnych np. opracowania florystycznego retyko-liasu Gór Świętokrzyskich i paleontologicznego jury brunatnej wyżyny Małopolskiej.

Inż. St. Zb. Stopa (Kraków) nawiązując do referatu prof. dra R. Kozłowskiego, wskazuje na rolę skamielin, jako indykatorów facji pod względem ekologicznym i bionomicznym. Stwierdza brak orientacji karbońskiej w całokształcie zagadnień geologicznych Polski. Wskazuje na konieczność skorelowania złóż saksońskich i rosyjskich karbonu produktywnego z polskimi. Podkreśla konieczność opracowania geologii gazów w złożach węglowych.